

Maria Kaznowska

## Język francuski w szkole podstawowej z wykorzystaniem tablicy interaktywnej

Nie znam statystyk, ale wiem, że język francuski nie jest popularny w polskiej szkole podstawowej. Owszem, jest w Warszawie Szkoła Francuska René Gościnnny, jest Polsko-Francuska Szkoła Podstawowa La Fontaine, ale takich zwykłych, w których dzieci uczą się języka francuskiego w wymiarze dwóch, trzech godzin tygodniowo nie ma chyba wiele. Wszechobecnice króluje język angielski, w ślad za nim podąża język niemiecki. A francuski, nie dość, że go mało, to jeszcze zdaje się być systematycznie wypierany przez bardzo ostatnio modny język hiszpański. W budynku ambasady przy ulicy Pięknej w Warszawie zauważono, że frankofila jest w nie najlepszej kondycji i podjęto na dosyć szeroką skalę akcję promocyjną mającą na celu wprowadzenie języka francuskiego w gimnazjum, korzystając z okazji, że od tego roku szkolnego w gimnazjum trzeba się uczyć dwóch języków obcych. Czy szkoła podstawowa też się tego doczeka? Czy uda się namówić dyrektorów, aby wprowadzali do szkół piękny język znad Sekwany? I wreszcie: czy uda się namówić romanistów, aby zechcieli tego języka nauczać w szkole podstawowej? Jako że sama tym właśnie się trudnię, chciałabym się skupić na tym, czym dysponuje nauczyciel języka francuskiego, na jakie może liczyć wsparcie i jakie narzędzia dydaktyczne posiada.

Zacznijmy od podręczników. W wykazie podręczników dopuszczonych do nauczania zgodnie z nową podstawą programową znajduję dla języka angielskiego 21 pozycji, dla francuskiego – 2. W sumie dla klas IV-VI do angielskiego jest oficjalnie pozycji 94, do francuskiego – 6 (liczby te uwzględniają kolejne części danego tytułu). Szukam planów wynikowych: dla szkoły podstawowej znajduję gotowy plan jedynie do podręcznika „Fluo”. Ale ja tego podręcznika nie używam. W klasie IV mam jedyny nowo dopuszczony podręcznik „Super Max”, w klasie V i VI ciągniemy jeszcze nieśmiertelne „Bien joué”. I gdy na początku roku moje koleżanki anglistki drukują gotowe plany (mają je praktycznie do wszystkich podręczników), ja ślęcę po nocach, aby plan ten wykonać samodzielnie. Podręczniki do angielskiego

zaopatrzone są z założenia w płyty. Podręczniki francuskie niektóre też, ale nie wszystkie.

Na co jeszcze można liczyć? Wiadomo – tablica i kreda już nie wystarczą. Współczesna szkoła używa już innych narzędzi: na coraz większą skalę pojawiają się w salach lekcyjnych tablice interaktywne. I oto ja taką tablicą dysponuję. I to dzięki Ambasadzie Francuskiej! (nie jest to dokładnie tablica interaktywna, tylko tzw. eBeam, czyli urządzenie, które zwykłą tablicę przekształca w interaktywną). W ramach wspomnianej wyżej akcji promocyjnej ambasada przeznaczyła ponad sto urządzeń dla gimnazjów w Warszawie i województwie. Moje gimnazjum otrzymało eBeama, a że dwie szkoły są obok siebie, to i podstawowa z tego korzysta. No tak, ale żeby z tablicy był pożytek, muszą być ułożone do niej odpowiednie ćwiczenia. Znowu zaglądam przez ramię koleżankom anglistkom i widzę, że oprócz płyty audio, do każdej metody dodana jest płyta z ćwiczeniami na tablicę interaktywną. A co z moimi książkami do francuskiego? Oczywiście żadnych dodatkowych materiałów nie ma! Nauczycielu języka francuskiego, radź sobie sam! Alternatywa jest taka: tablica leży odłogiem albo samodzielnie układamy ćwiczenia przystosowane do naszych podręczników. Ponieważ wybrałam tę drugą opcję, chcę podzielić się moim doświadczeniem w pracy z tym narzędziem. Być może podsunę komuś jakiś pomysł, być może ktoś inny podzieli się swoimi pomysłami, może zbudujemy z czasem jakąś grupę wsparcia?

Gdy mówi się „tablica multimedialna” wyobrażenia podsuwa od razu widok ruchomych obrazków, ćwiczeń, w których kliknięciem wybiera się odpowiedź, następnie, znowu klikając w odpowiednie miejsce, uzyskuje się informację zwrotną, czy nasze rozwiązanie jest dobre. Niestety, nie mając odpowiedniego przygotowania informatycznego, takich ćwiczeń nie przygotowujemy. Nasze rozwiązania muszą być prostsze, ale, kto wie, czy ostatecznie nie okaże się to korzystniejsze dla ucznia, bo będzie musiał zrobić coś więcej, niż tylko klikać.

Oto pokrótce kilka zastosowań TBI (*Tableau Blanc Interactif*) czy też TNI (*Tableau Numérique Interactif*).

1. Zastosowanie podstawowe to po prostu używanie TNI jak zwykłej tablicy. Na każdej lekcji. Dzięki temu wszystkie lekcje są zarejestrowane. Mamy pełną dokumentację tego, co działo się w klasie. Jest to bardzo korzystne przy powtarzaniu (np. przed klasówką), ale też można daną lekcję (w postaci „tylko do odczytu”) przesłać uczniowi, który był nieobecny w szkole. Uważam, że jest to pomoc bezcenna.
2. Ćwiczenia. Najprostsze (i takich właściwie produkują najwięcej) polegają na zwykłym wklejaniu obrazków, które potem należy w jakiś sposób obrobić, np. dopasować do nich słowa, ułożyć w odpowiedniej kolejności, podpisać itd. Skąd bierzemy obrazki? Wiadomo, że największym źródłem, praktycznie nieograniczonym, jest Internet. Aby pozostawać w zgodzie z prawami autorskimi szukamy stron ze zdjęciami *libre de droit* (wystarczy w wyszukiwarce wpisać takie hasło, a pokażą się linki do interesujących nas stron). Przykładową stroną, z której możemy korzystać, jest [http://www.diplomatie.gouv.fr/fr/ministere\\_817/galerie-photo\\_3347/index.html](http://www.diplomatie.gouv.fr/fr/ministere_817/galerie-photo_3347/index.html). Wykorzystujemy, rzecz jasna, również nasze własne zdjęcia. Ja na przykład utworzyłam przy

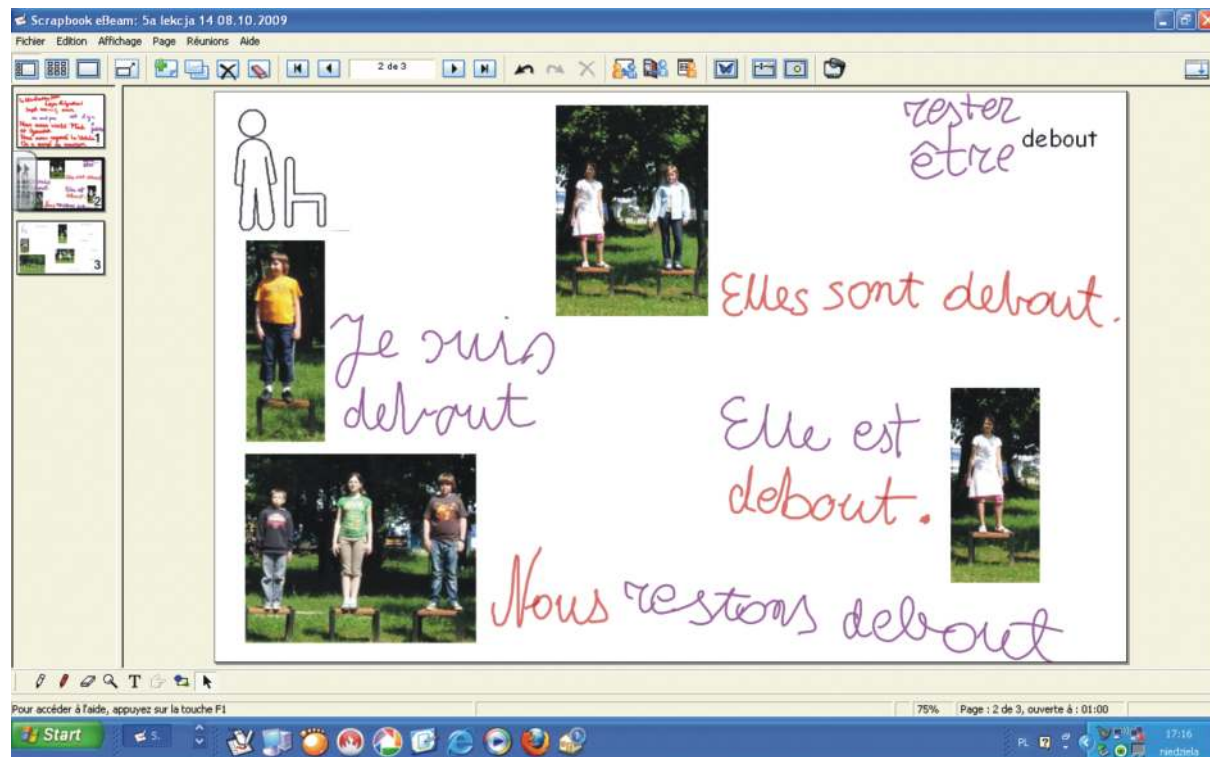
pomocy moich uczniów mały słowniczek obrazkowy czasowników. Wykonywali oni podstawowe czynności, a ja rejestrowałam to aparatem. Gdy wykorzystuję te zdjęcia na lekcji, budzą one wielki entuzjazm, a uczniowie są bardzo aktywni.

Na pierwszej stronie uczniowie sami podpisywali zdjęcia, na drugiej należy dopasować do zdjęć fragmenty zdań. Zadaniem uczniów jest odkryć zasadę uzgadniania przymiotnika *assis* z liczbą i rodzajem.

Kolejny przykład: fragment ćwiczenia z *adjectifs possessifs*. Te dotyczące pojedynczego posiadacza są już znane z klasy IV, więc uczniowie tylko je powtarzają, nowe (dotyczące posiadacza w liczbie mnogiej) przyswajają i utralają. Ćwiczone kompetencje to: wypowiedź ustna (uczeń formułuje zdanie na podstawie podanych elementów, np. *Lui, c'est Nicolas. C'est sa trousse.*), rozumienie ze słuchu (uczeń stojący pod tablicą reaguje na usłyszane zdanie i przesuwa odpowiednie elementy tak, aby zdanie zostało zapisane; może też odpowiednio podpisać obrazek ilustrujący *trousse*).

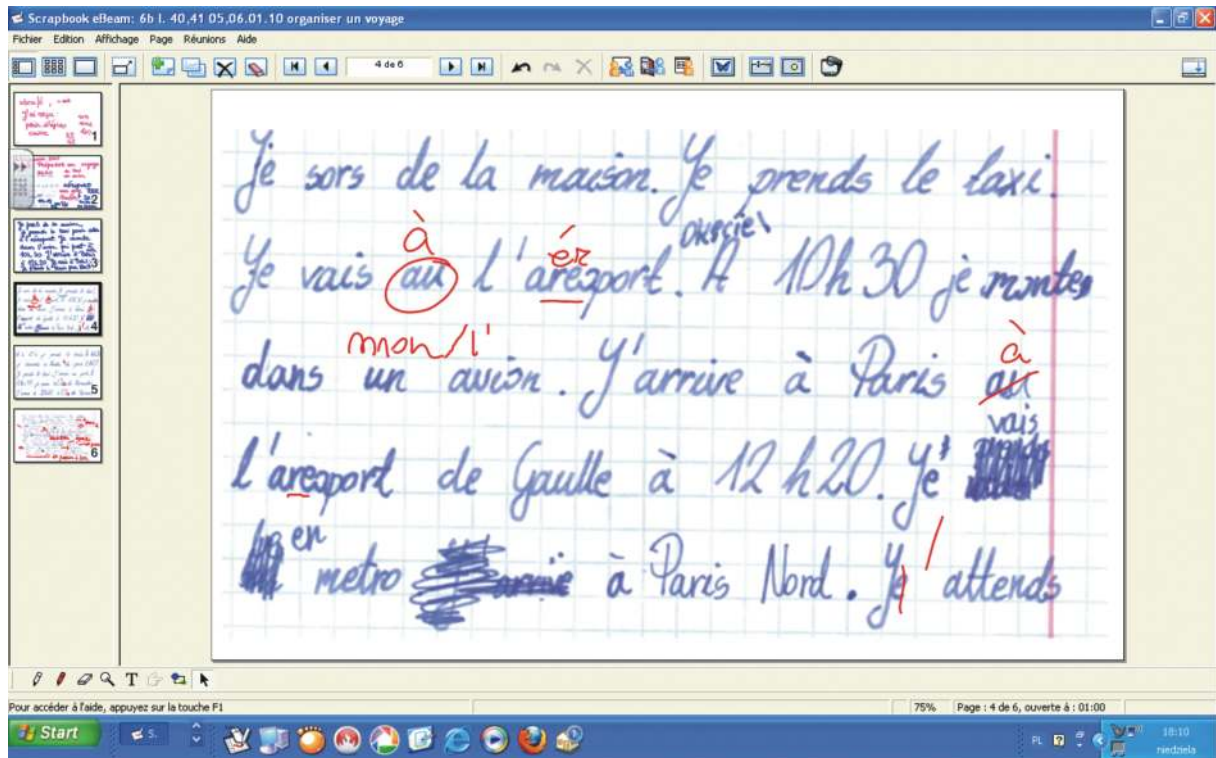
3. Tablica interaktywna może służyć do wspólnej analizy tekstu napisanego przez ucznia. Przykład: klasa IV, temat: Organizacja podróży. Wybieramy się na wakacje na Île Noirmoutier.

Temat lekcji: *être assis, être debout* (rozdz. 6 *Bien Joué! 1*); klasa V<sup>1</sup>



Rys. 1.

<sup>1</sup> Wszystkie zaprezentowane ćwiczenia wykonane są według mojego własnego pomysłu.



Rys. 2.



Rys. 3.

Wyruszamy z Warszawy samolotem do Paryża, następnie pociągiem do Nantes i wreszcie statkiem na wyspę. Trasa jest oczywiście umowna. Cel: uczniowie posługują się czasownikami związanymi z podróżowaniem, znają nazwy środ-

ków transportu, potrafią podać informację, o której godzinie odjeżdża/przyjeżdża dany środek transportu. Omawiamy wspólnie pracę jednego z uczniów, wspólnie poprawiamy błędy i szukamy innych sformułowań.



4. W klasie VI smażyjemy naleśniki. Oto seria ćwiczeń służących pracy nad słownictwem kulinarnym, jednostkami miar, powtarzając przy okazji inne wyrażenia:

Etap pierwszy: składniki. Proponuję *sudoku des ingrédients de la pâte à crêpes*. Uczniowie pracują w grupach. Dostają ćwiczenie na papierze (fotokopie). Liczę się z tym, że w grupie będą rozmawiać po polsku, dając więc maksymalnie 5 minut na rozwiązanie sudoku (które zresztą ma formę uproszczoną, zamiast 3×3 ma pola 2×3). Gdy zadanie jest rozwiązane, zapraszam przedstawiciela jednej grupy do tablicy, a przedstawiciel innej mówi po francusku, gdzie znajduje się dany element. Uczniowie zmieniają się tak, aby każdy mógł się wypowiedzieć, a także wykonać polecenie (rozumienie ze słuchu). Do podania lokalizacji elementu używane są takie słowa, jak: wiersz, kolumna, kolory poszczególnych pól oraz przysłowki lokalizujące, znane z wcześniejszych lekcji.

Etap drugi: jednostki miar. Na tablicy podane są składniki i różne jednostki. Należy je dopasować do składników. Poza umiejętnościami językowymi należy też wykazać się znajomością tematu, aby nie dodać do 250 g mąki np. 2 lirów mleka.

Etap trzeci: przepis. Jest to typowe *exercice à trous* (ćwiczenie z lukami). Przepis podany jest w najprostszej formie – bezokolicznikowej. Po wykonaniu zadania można poprosić uczniów, aby

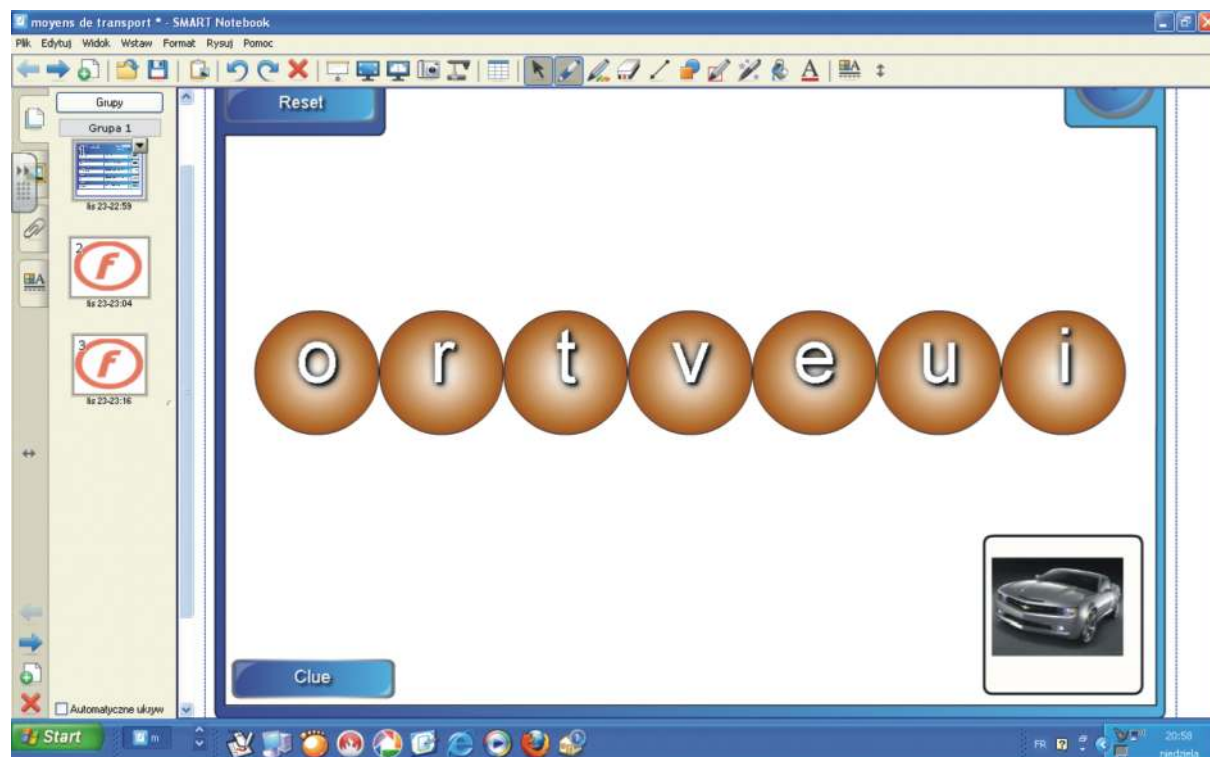
powiedzieli lub napisali ten sam przepis, używając trybu rozkazującego lub oznajmującego.

Etap czwarty: smażenie naleśników na lekcji języka francuskiego (rys. 3).

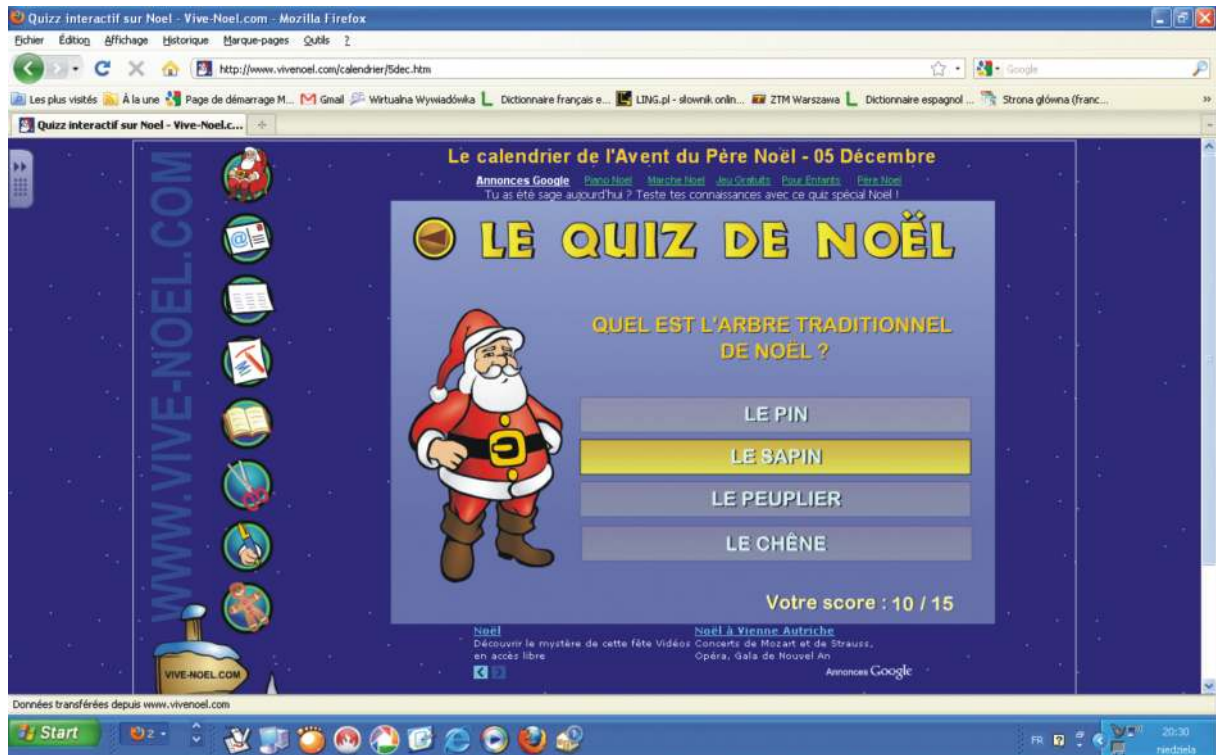
5. Na zakończenie tej krótkiej prezentacji zastosowania TNI na lekcji języka francuskiego przedstawię dwa ćwiczenia ze słownictwa w klasie IV. Pierwsze ćwiczenie związane jest z nazwami przyborów szkolnych. Uczniowie po kolei podchodzą do tablicy, nazywają wybrany przedmiot (pamiętając o rodzajniku) i przesuwają go na odpowiednie pole. Inny wariant tego ćwiczenia: zamiast obrazków podane są słowa. Będzie to ćwiczenie na rozumienie tekstu pisanego.

Drugie, równie proste ćwiczenie można wykonać w formie konkursu lub też „ustnej kartkówki”. Tym razem sprawdzamy znajomość nazw naszych ulubionych zwierząt domowych. Obrazki są zakryte, uczeń/uczniowie podają cyfrę i odkrywany jest obrazek jej przyporządkowany.

6. Rysunek 4 to ekran tablicy SMART. Ćwiczenia programu SMART można uruchomić za pomocą eBeama. Poniższe polega na przestawieniu liter, aby uzyskać słowo zilustrowane zdjęciem (zamiast zdjęcia można dodać definicję słowną). Jest to prawdziwie ćwiczenie interaktywne. Gdy ułożymy słowo, uzyskujemy komunikat o poprawności zapisu i możemy kontynuować ćwiczenie.



Rys. 4.



Rys. 5.

Oprogramowanie do tablicy SMART jest o wiele bardziej zaawansowane niż to do eBeama. Ponieważ jednak do mojej całkowitej dyspozycji pozostaje eBeam, nie mam w swoich zasobach zbyt wielu ćwiczeń na SMART.

- Jeżeli w sali języka francuskiego mamy połączenie z Internetem, możemy korzystać z ogromnej liczby ćwiczeń interaktywnych, które łatwo znajdziemy poprzez wyszukiwarkę. Przed świętami Bożego Narodzenia ogromną popularnością w moich klasach cieszyła się strona [www.vivenoel.com](http://www.vivenoel.com). Zawiera ona słownictwo tematyczne i wiele gier i zabaw z językiem francuskim. W szczególności spodobał nam się *Le calendrier de l'Avent du Père Noël*, a w nim na przykład *Le quiz de Noël*. *Le quiz de Noël* to nie tylko słownictwo (15 pytań związanych ze św. Mikołajem), ale bardzo ciekawa lekcja kultury i cywilizacji. Do przygotowywania ćwiczeń bardzo przydatny jest skaner. Dzięki niemu możemy wklejać do naszej tablicy strony z podręcznika, zeszytu ćwiczeń czy innych materiałów. Szczególnie w klasie IV widzę dużą potrzebę wspólnego wykonywania zadań lub wspólnego sprawdzania ćwiczeń. Wypełnione na tablicy, dają uczniom pewność, że w zeszycie nie będzie błędów.

Nie ukrywam, że przygotowanie ćwiczeń (nawet tych prostych) zabiera dużo czasu. Jednak ćwiczenie raz zrobione, będzie wykorzystane przez kolejne klasy. I tak, z czasem nasze zasoby wzrosną i będziemy mogli korzystać z „gotowców”.

Nauczyciele, którzy otrzymali od Ambasady Francuskiej eBeama, uczestniczyli w szkoleniu mającym na celu zapoznanie się z oprogramowaniem tablicy. Osobiście widziałabym potrzebę kontynuacji takich szkoleń, ponieważ na pewno nie potrafimy w pełni wykorzystać możliwości tego oprogramowania. Widzę również potrzebę przeszkolenia nauczycieli języka francuskiego w zakresie korzystania z internetowej platformy *Moodle*. Wiem, że szkolenie takie zorganizowano dla germanistów, dla nauczycieli języka francuskiego na razie oferty nie było.

Wyrażam również nadzieję, że z czasem we francuskiej ofercie wydawniczej pojawią się materiały interaktywne do poszczególnych metod. Na razie jednak możemy liczyć tylko na pracę własną.

---

Autorka jest nauczycielem języka francuskiego w szkole podstawowej i gimnazjum